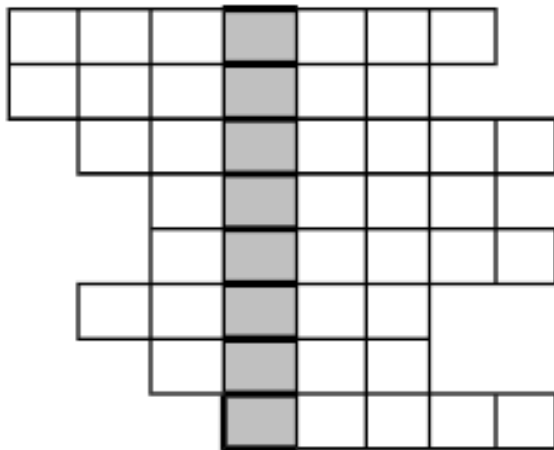


Krzyżówka



Zrzucana przez marynarzy, w czasie postępu
Miasto, do którego miał popłynąć Jonasz
Marynarz, który stoi za sterem statku
może być piaszczysta, ale nie musi
Chciał uciec przed Panem Bogiem
Bywa spokojne albo z wielkimi falami
Szukają jej rybacy, wędkarze i kucharze
Po długim rejsie każdy chce do niego dopłynąć



Ewangelicko – Augsburska Parafia Wniebowstąpienia Pańskiego
w Warszawie

Dodatek dziecięcy do biuletynu „*Nasza Parafia*” rok I nr 5/2014

Witajcie po wakacjach!

Pierwsze dni w szkole lub w przedszkolu, to świetny czas na wspomnienia z wakacji. Każdy chętnie opowiada o swoich przygodach i podróżach. Może ktoś z Was był w górach? A może nad jeziorem albo w lasach? A kto z Was był nad morzem?

Morze zawsze kojarzy się z wakacjami. Któż nie lubi siedzieć godzinami na rozgrzanym piasku, słuchać szumu fal albo pluskać się przy brzegu... Z morzem trzeba bardzo uważać, bo potrafi być niebezpieczne. Ale to z pewnością już wiecie. W morzu żyją różne zwierzęta: ryby, meduzy oraz ślimaki, których muszle są tak chętnie przez nas zbierane. Niektóre z tych zwierzątek potrafią być bardzo małe, takie, że trzeba oglądać je pod lupą. Inne są z kolei tak ogromne, że na całym świecie nie znajdziecie od nich większych! Patrząc na morskie fale, przychodzi na myśl pewna biblijna historia związana z morzem. Znaście historię Jonasza?

Pan Bóg poprosił Jonasza aby udał się do miasta Niniwa i nakłonił jej mieszkańców, aby zaczęli żyć zgodnie z jego prawem. Posłuszny Panu Bogu Jonasz, wyruszył w daleką podróż, ale po drodze zmienił plany. Wsiadł na okręt i popłynął do innego miasta. Pan Bóg rozgniewał się wtedy i zesał na morze wielką burzę i ogromne fale. Kapitan i załoga statku bardzo się przestraszyli i chcieli się dowiedzieć, co jest powodem tak wielkiego sztormu. Jonasz przyznał się, że chciał uciec przed Panem Bogiem i jeśli chcą ocalić swoje życie i statek – muszą wrzucić Jonasza do morza. Marynarze uczynili tak i morze się uspokoiło.

*“Lecz Pan wyznaczył wielką rybę, aby połknęła Jonasza. I był Jonasz we wnętrzościach ryby trzy dni i trzy noce.”
(Księga Jonasza 2,1)*